

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wtorek, 28 Marca.
9 Kwieciana.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztańtu, lub do księgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie, w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztyowych w kraju urządach.

Cena Roczna: w Rosyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. Półroczna, 25 r. ass. Bez pocztly, dla odbierających w księgarni Smirdina: Roczna, 45 r. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 r. Półroczna, 28 r. ass.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 27 Marca
8 Kwieciana

Artykuł ogłoszony 3 b. m. dał już poznać postanowienie, uchwalone wspólnie przez legacyą Rosyjską i Portę Otomańską, względem wyznaczenia w Sizopolu stanowiska dla eskadry zostającej pod wodzą Kontr-admirała *Lazarew*. Wypadek ten był skutkiem pomyślniej odmiany, jaka zaszła w położeniu interesów w Stambule, przed przybyciem jeszcze tej eskadry. Jakoż, w rzeczy samej, armija Egypcka zatrzymała się była w dalszych swych postępach i wszystko zdawało się rokować bliską ugodę.

To faktum, które artykuł 3 Marca tak był podał do powszechnej wiadomości, zostało ostatnimi czasy sfatszowanem przez mnogie dzienniki francuskie, w sposobie najdziwniejszym. Dzienniki te przypisały postanowienie dotyczące się eskadry CESARSKIEJ, krokom, które jakoby poseł francuski, admirał Roussin, przedsięwziął u Porty Otomańskiej, od pierwszej chwili przybycia swego do Konstantynopolu.

Podobne twierdzenie, zupełnie niezgodne ze stosunkami istniejącymi teraz między Rosyją i Francją, potrzebuje sprostowania.

Oto więc są fakta, tak, jak się właśnie odbyły.

21 Stycznia (2 Lutego) Porta, zatrwożona posuwaniem się Ibrahima-Paszy ku Brussie, wręczyła Ministrowi Rosyjskiemu notę urzędową, prosząc CESARZA *nie tylko o pomoc w siłach morskich, lecz i o wystanie jednoczasowe wojsk lądowych.*

25 Stycznia (6 Lutego) Jenerał-porucznik *Murawjew* powrócił do Konstantynopola. W tymże dniu Porta odebrała wiadomość że Ibrahim-pasza zatrzymał się w Kuttahia.

Wrażenie sprawione przez tę nowinę na Dywanie dało się już widzieć w najpierwszej konferencyi, w której jen. *Murawjew* wyłożył wypadki swego poselstwa. W tej naradzie, która miała miejsce 27 Stycznia (8 Lutego) Reis-Effendi podał zagadnienie: «azali w obecnym stanie rzeczy, «więcej już dla Porty zaspokajającym, nie byłoby przyzwo-

«itą odwołać posiłki, których przed kilką dniami żądała, «kiedy mniemała się zagrożoną największém niebezpieczeństwem?»

P. Butieniew odpowiedział, że sam tylko Sułtan może sądzić: czyli należy zwlekać środki bezpieczeństwa, o które przedtém tak usilnie proszono; dodał, iż skąd inąd trudno byłoby zapobiedz przybyciu eskadry, jeżeli już ta, jak wnosić potrzeba, wypłynęła s Sewastopolu, lecz, że, jeśli by się udało spotkać ją na morzu, możnaby zwrócić ją do zatoki Burgas, gdzie mogłaby stać w pogotowiu do przyścia na pomoc stolicy, jeżeliby okoliczności wymagały jej przybycia. P. Butieniew wezwał przytém Reis-Effendego, ażeby dał *na piśmie* wynurzone przez się żądanie względem odwołania Rosyjskiej eskadry; tudzież, ażeby w rozrządzenie legacyi Cesarskiej oddał jeden statek parowy lub inny lekki okręt, w celu posłania go na przeciw naszej floty.

W skutku tej rozmowy i na urzędowe zapotrzebowanie przez P. Butieniew, Reis-Effendi 5 (17) Lutego, przesłał mu memoryał w którym zostało umieszczone żądanie ministra Otomańskiego, oświadczone na konferencyi z dnia 27 Stycznia (8 Lutego.)

Akt ten tak jest ważnym, iż nie może nie być ogłoszonym co do słowa, równie jak i odpowiedź P. Butieniew Reis-Effendemu, dana tegoż dnia 5 (17) Lutego.

Ogólny rzut oka na te szczegóły wystarczy do przywrócenia wypadkom rzeczywistego ich światła. Z niego okazuje się:

Że obecność floty Rosyjskiej w Bosforze przestała już być uważaną za konieczną od chwili, w której niebezpieczeństwo grożące stolicy zdawało się oddalać, mianowicie, odkąd się dowiedziano, iż armija egypcka wstrzymała się w swoim posuwaniu się, który to wypadek, Porta uroczyście przyznaje *wpływowi zbawiennych chęci N. PANA.*

Iż minister rossyjski, powodowany uczuciem swoich obowiązków, przewidział wolą J. C. M. nie wahając się w uczynieniu zadość żądaniom Sułtana, i, że w tém przekonaniu, pierwszy zaproponował Ministrowi Otomańskiemu odesłać flotę rossyjską do portu Burgas, skądby łatwo pośpieszyć mogła na odsiecz stolicy, jeśliby jeszcze jakie niebezpieczeństwo jej zagrożiło.

Iż to porozumienie się, pomiędzy Ministrem rossyjskim a Reis-Effendim, miało miejsce 27 Stycznia (8 Lutego), zaś

admiral Roussin przybył do Konstantynopola 5 (17 Lutego, a widział się po raz pierwszy z ministrem Otomańskim dopiero 7 (19) Lutego.

Iż właśnie sam P. Butieniew w d. 27 Stycznia (8 Lutego) wezwał Portę do oddania jednego statku parowego pod rozporządzenie poselstwa rossyjskiego, dla wyprawienia go na przeciw floty Cesarskiej, nie zaś, jak niektóre dzienniki fałszywie głosily, Posel Francuski, który jakoby domagał się i otrzymał to jego wyprawienie.

Nakoniec, iż myśl cofnięcia floty rossyjskiej do Burgas przed jej zawinięciem do Bosforu, nastąpiła bez żadnego wdania się admirała Roussin i żadnych dla Porty pogroźek; a to wszystko z nader prostej przyczyny, iż układy te przełożone zostały Porcie przez Ministra Rossyjskiego, 9cią dniami przez przybyciem Posła Francuskiego.

Tak więc nowe przeznaczenie eskadry rossyjskiej wskazanem zostało zawczasu, przez propozycje podane przez P. Butieniew w dniu 27 Stycznia (8 Lutego); stąd też minister ten nie wahał się bynajmniej względem drogi jakiej miał się trzymać, gdy 8 (20) Lutego z rana oddział floty naszej zarzucił kotwicę w Bujuk-déré. Pośpieszył on natychmiast s powtorzeniem tego, co powiedział był 27 Stycznia, «iż zdaje mu się przyzwoitą uczynić zadość chęciom Sultana, przez zgodzenie się ażeby eskadra Cesarzowska zawinęła do portu Burgas, do czasu odebrania nowych rozkazów J. C. M.»

W takiej też myśli wyrażał się Posel Rossyjski w rozmowach z Jenerał-adjutantem Jego W. Sultana Mushir-Ahmet-Paszą i Seraskierem Chozrew-paszą, gdy dwaj ci powiernicy Sultana odwiedzili go 8 (20) Lutego, i potem 10 (22) tegoż miesiąca. W odpowiedzi otrzymał od nich uroczyste oświadczenie: *iz, pomimo nadziei że sprawy egypskie ukończą się pokojem i bez dalszego zawikłania, Sultana, w każdym razie, liczy na wspaniałomyślnę pomoc N. Cesarza.*

W tymże czasie poseł francuski, chcąc ze swojej strony przekonać Portę o życzliwości rządu swojego ku interesom W. Sultana, zobowiązał się nalegać na paszę Egypckiego o przyjęcie przełożonych mu przez Portę warunków pokoju. Jeśli krok ten otrzyma pożądaný skutek, gabinet CESARSKI pierwszy szczerze wieszować mu tego będzie, gdyż wypadek takowy odpowiadałby najdoskonalej zamiarom, które stały się powodem tak poselstwa Jenerała Murawjew do Alexandryi, jak i wystania eskadry rossyjskiej do Konstantynopola.

Lecz dopóki pasza egypski nie przyjmie przełożonych mu warunków i dopóki ich najściślej nie wypełni, sama roztropność każe nie dowierzać szczeroci obietnic Mehemeta Ali. Ostrożność tę bardziej jeszcze czyni potrzebną, i mocniej utwierdza nas w tém mniemaniu świeży postęp Ibrahima-paszy, który, gardząc własnymi nawet zapewnieniami, i otwarcie łamiąc obietnice dane Jenerał-porucznikowi Murawjew, ośmielił się na nowo rozpocząć dalsze wojenne działania, złożył z urzędów wszystkie władze Otomańskie w Smyrnie i opanował nawet miasta Magnezya i Balikéres. A nadto, gdy cała armija egypaska przybiera postawę coraz bardziej zagrażającą spokojności stolicy państwa Otomańskiego, Mehemet-Ali, ze swojej też strony posuwa z największym pośpiechem przygotowania wojenne, i zamysła o przesłaniu dla Ibrahima paszy nowych posiłków.

Wiadomości te wprawiły Portę w mocną niespokojność

i dały w jej oczach większą jeczce cenę obecności rossyjskiej eskadry.

Po otrzymaniu tych wiadomości, które doszły tu 8 (20) Marca, CESARZ Jmć przesłał natychmiast Jenerał-Gubernatorowi Noworossyjskiemu, hrabi Woroncowa rozkaz, ażeby niezwłocznie wyprawił przygotowaną w Odessie eskadrę z wojskiem lądowym, pod eskortą części floty zostającej pod dowództwem Kontr-admirała Kumani. Wyprawa ta ruszyła rzeczywiście z miejsca 17 (29) Marca, o 6ej zrana. Z niecierpliwością oczekiwano przybycia jej w Konstantynopolu, i rząd turecki wydał już był należyte rozkazy dla przygotowania jej zapasów żywności i wszelkich innych potrzeb. Tak więc wkrótce dostateczne siły będą mogły bronić stolicę państwa Otomańskiego na przypadek potrzeby, lub wspierać wszczęte s paszą egypckim układy.

Po uczynieniu tych wojennych rozporządzeń, CESARZ Jmć, chcąc przez uroczyste oznajmienie swoich zamiarów, położyć tamę dumnym zamiarom Mehemeta-Ali, rozkazał ministrowi swojemu w Konstantynopolu urzędowie oświadczyć: iż eskadra i wojska lądowe wysłane na pomoc Sultanowi, na wyraźne żądanie tego ostatniego monarchy, dopóty pozostaną na stanowisku, jakie wyznaczonem dla nich będzie, dopóki Ibrahim-pasza nie ustąpi s całej Azji Mniejszej, dopóki nie przejdzie za górę Taurus i dopóki pasza egypski nie podpisze podanych mu przez Portę warunków.

Skoro tylko dwojaki ten cel osiągnionym zostanie, J. C. M., według uczynionego uroczyscie w dniu 17 Lutego oświadczenia, rozkaże flocie i wojskom swoim do Rossyi wrócić.

TRUMACZENIE MEMORYAŁU PORTY OTTOMAŃSKIEJ WRĘCZONEGO 5 (17) LUTEGO 1853 R.

W skutek pomocy we flocie przez N. Cesarza Rossyjskiego W. Sultanowi ofiarowanej i z żywą wdzięcznością przez J. S. M. przyjętej, ułożone zostały łącznie s P. Butieniew środki śpiesznego wykonania tej obietnicy, i przedsięwzięto nawet potrzebne ku temu kroki.

Zwracając atoli uwagę na obecny stan rzeczy, t. j. na powrot z Egiptu P. Jenerał Murawjew, poslanego tam s polecenia J. C. M., na uczynione jemu przez Mehemeta Ali przyrzeczenia, a razem i na wiadomości odebrane od od Ibrahima-paszy, który oznajmuje Porcie, iż zatrzyma się na miejscu, na którym się teraz znajduje i dalej nie odstąpi;—i, przypisując te wszystkie wypadki wpływowi zbawiennych zamiarów J. C. M., mamy sobie za powinność, oświadczyć najżywsze nasze dzięki i najgłębszą wdzięczność jaką jesteśmy przyjęci.

Tymczasem wszakże, we względzie żądanej pomocy, przedstawia nam się teraz nowa uwaga. Zaiste, nie trzeba zbyt rychło nabierać zbyt znacznej ufności w aktach strony przeciwnej, lecz, gdy się też zdarzyło mogło, że wykonanie bezwzględne i zbyt śpieszne wspomnianego środka ostrożności, obudziłoby niechęci i sprawiło ponowienie działań nieprzyjacielskich, postanowiono przeto, podług zdrowej polityki, nie odstępować zupełnie środka o którym rzecz idzie, lecz przedsięwziąć tajemne rozporządzenia ku uskutecznieniu jego w razie potrzeby.

Rozporządzenia te są następujące: iżby flotta o której puszczanie się w podróż proszono, była zawsze w gotowości do wyruszenia, nie zdejmując się wszakże s kotwicy; iżby

czekała dalszych rozkazów, i, żeby, gdy jej zapotrzebują, mogła wypłynąć natychmiast i przybyć jak najrychlej.

Jeden lekki statek ma bez przerwy stać w Bujuk-déré, przed pałacem Rossyjskim, iżby tej flocie mógł w każdym razie zawieść potrzebne rozkazy.

Wykonanie tych rozrządzeń należy do P. Ministra Rossyjskiego; w myśl zaś dobrych chęci, oświadczonych przez N. CESARZA, wypadaloby, dla uczynienia pomocy zupełną, przyjąć we względzie posiłków lądowych, plan podobny temu, jaki dla morskich skreślonym został, ażeby, w potrzebie, te posiłki znalazły się rzeczywiście pod ręką, i nie pozostały w tyle od odsieczy morskiej, we względzie s w ego wpływu i skuteczności.

Niech więc to wojsko wystąpi do marszu natychmiast; niech idzie wzdłuż Dunaju; niech tam stoi w pogotowiu czekając na rozkazy, które mu wprzód przesła, stosownie do okoliczności, nasz przyjaciel, P. Minister Rossyjski, który będzie uwiadomionym jak się rzeczy mają; i nakoniec, niech P. Minister raczy wejść o tém w stosunki s P. Jenerałem Kisielow.

Taki to jest przedmiot niniejszego memoriału, który się przesyła P. Ministrowi Rossyjskiemu.

MEMORIAŁ PODANY WYSOKIEJ PORCIE PRZEZ MINISTRA ROSSYJSKIEGO 5 LUTEGO 2833.

Dopiero co otrzymałem memoriał oddany przez P. Reis-Effendi Drogmanowi Rossyjskiemu i śpieszę nań odpowiedzieć.

Oświadczenia wdzięczności, wyrażone przez W. Sultana za szczerą przyjaźń której CESARZ JMÉ dał mu dowody w poselstwie Jenerała Murawjew, i przez ofiarowanie posiłków morskich, będą, pewien tego jestem, mile przyjętemi przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ.

Nie omieszkać też uwiadomić Dwór Cesarski o modyfikacjach wymienionych we wspomnianym memoriale, we względzie żądanych przez Portę posiłków w wojsku lądowym rossyjskiem, s ponad Dunaju.

Co się zaś tyczy modyfikacji wskazanych w memoriale, w przedmiocie wysłania eskadry z morza Czarnego, śpieszę i o tych dać znać P. Admirałowi Greigh, przez pocztę rossyjską, mającą odejść w dniu jutrzejszym. Zawsze jednak powodowany wspaniałami i życzliwemi zamiarami mojego dostojnego Władcy; mam sobie za powinność, powtórzyć dziś uwagę, którą już miałem zaszczyt uczynić PP. Ministrom Ottomańskim; podczas mojej s Portą konferencji w d. 27 Stycznia, a mianowicie: że na wyraźne żądanie P. Reis-Effendi, obwieszczone w imieniu Sultana, jużem przed 10 lub 12 dniami pisał i lądem i morzem do P. Admirala Greigh, nalegając o wysłanie eskadry Cesarskiej. Jeżeli statek rossyjski *Szyroki*, wyprawiony wtedy do Sewastopola, śpiesznie podróż swą odbył, eskadra wkrótce potem mogła była wypłynąć s tego portu. Owoż przypuszczając że się tak stało, do prawdy jest podobną, iż eskadra Cesarska lada chwila ukaże się u wejścia Bosforu. Powiniennem więc zwrócić uwagę Wysokiej Porty na tę okoliczność, prosząc, aby mi niezwłocznie dała wiedzieć: jakie będą w tym razie chęci Jego Wysokości Sultana, ażeby można było dalsze przedsięwzięć kroki. Uwaga ta tym jest istotniejszą, że w niniejszej roku porze eskadra Cesarska nie może pozostać na manewrach w pełnym morzu, nie narażając się na wielkie niebezpieczeństwo. Muszę nakoniec przypomnieć Panu Reis-Effendi, że w tej chwili nie mam w rozrządzeniu ani

statu parowego, ani lekkiego statku, którybym mógł w razie potrzeby posłać na czarne morze.

— Reskryptem CESARSKIM z d. 17 b. m. prezydujący w Petersburskim Ewangelickim Konsystorzu Rz. S. St. *Pezzarovius*, mianowany kawalerem orderu Ś. Stanisława 1 klasy.

Ukazy CESARSKIE do Rząd. Senatu.

21 Lutego b. r. Z nadaniem nowych prawideł dla odbywania rozgraniczenia majątków ziemskich na półwyspie Krymskim. — *tegoż dnia.* Symferopolska graniczna komisya ma się odtąd nazywać Taurycką. Obok tego przenosi się ona do Odessy, gdzie będzie odtąd oddziałem tamecznej Izby Cywilnej i wyroki jej ulegać mają apelacyi do Granicznego Depart. Rząd. Senatu.

2 b. m. Zarządzający tymczasową Komisją wydziału artyleryi i inżynieryi w Kontroli Państwa Rzecz. R. Stanu *Roznatowski*, ma zarządzać tymczasową komisją rachunkowości wydziału cywilnego; na miejsce jego postępuje Oberkontroler pierwszej s tych dwóch Komisji 6 klas. *Kamiński*, który przytém otrzymuje rangę 5 klasy.

5 b. m. Członek głównego szkół rządu Rzecz. Radca Stanu *xiążę Szirin* otrzymuje uwolnienie od obowiązków Prezesa komitetu Cenzury Zagranicznej i ma zarządzać Departamentem Oświecenia, z zachowaniem dawniej udzielonej mu pensyi 4000 r. przy pensyi przeznaczonej etatem dla Dyrektora tegoż Departamentu.

8 b. m. Senator Radca Tajny *xiążę Lubomirski*, na własną prośbę, s powodu słabości zdrowia, otrzymuje uwolnienie od służby.

9 b. m. Sprawujący obow. koniuszego Dworu, Rzecz. R. St. *Czerthow*, mianowany Członkiem komitetu ustanowionego dla nadzoru nad końskimi stadami.

10 b. m. Zostający przy Wojennym Jenerał-Gubernatorze Moskiewskim, do szczególnych poleceń, Pawłogradzkiego pułku huzarów pułkownik *Tatyzin* przechodzi do służby cywilnej w stopniu Rzecz. Rady Stanu.

tegoż dnia. Orenburski Wice-gubernator Radca Stanu *Bezobrazow* otrzymuje w darze 3,000 dziesięcin ziemi w jednej z Wielkorossyjskich gubernij, podług własnego wyboru.

tegoż dnia. Z liczby wybranych przez szlachtę kandydatów, Prezydentem Izby Cywilnej Wołyńskiej mianowany zostaje były członek komisji Edukacyjnej Wołyńskiej Roman *Stechi*.

11 b. m. Bibliotekarz CESARSKIEJ publicznej biblioteki Radca Stanu *Krasowski* mianowany Prezydentem Komitetu Cenzury Zagranicznej; z zachowaniem pobieranych za dawne zasługi 2700 r. prócz pensyi etatem przeznaczonej.

15 b. m. Rządca kancelaryi Wojennego gubernatora Kijowskiego, generał-gubernatora Podolskiego i Wołyńskiego, Jenerał-adjutanta Lewaszowa, Radca Dworu *Karcow*, za gorliwą służbę i pracowitość podniesionym zostaje do stopnia Rady Kollegijalnego.

16 b. m. Taką rangę otrzymuje za gorliwą służbę Rządca kancelaryi Ministra Oświecenia R. Dworu *Newosilski*.

18 b. m. «Przychylając się do prośby Ministra Oświecenia narodowego, Jenerala piechoty *xięcia Lieven*, Najłaskawiej uwalniamy go, s powodu słabości zdrowia, od zarządu tém Ministerstwem, zostawując Członkiem Rady Państwa.»

21 b. m. «S powodu uwolnienia Jenerała piechoty xcia «Lieven od zarządu Ministerstwem Oświecenia narodowego, «roskazujemy Rady Tajnemu Uwarow, z urzędu Towarzysza Ministra, wejść w prawa i obowiązki Ministra Oświecenia Narodowego.»

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów, mianowani kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza 3 klas. 24 Lutego b. r. Rady Stanu, Naczelnicy celnych okręgów: Jurborskiego, Spirydow i Odeskiego, Bołogowskoj—tegoż orderu 4 klasy, Dyrektor szkół Mohylewskiej gubernii Radca Dworu Garstowski—Ś. Anny 2 klasy s koroną: 11 b. m. Dowódca Modlińskiej komendy inżynierów pułkownik Pawłowski i Dowódca takiejże komendy Warszawskiej podpułkownik połowych inżynierów Engbricht—tegoż orderu 2 klasy: 9 b. m. Starszy Doktor szpitalu Wojennego Kijowskiego Radca Stanu Kozakowski—Ś. Stanisława 3 klasy: 10 b. m. Zostający przy J. C. M. NASTĘPCY TRONU, CESARZEWICZU i WIELKIM XIĄŻĘCIU ALEXANDRZE MIŁOŁAJEWICZU Nauczyciele: Akademik Trinius, Radca Stanu Pletniew i Assesor Kollegialny Reinholdt.

— Reskryptem z d. 1 b. m. danym na imię Rzeczywistego Rady Tajnego Kusznirow, N. PAN raczył wynurzyć szczególne ŚWE zadowolenie jemu, jako Prezesowi Kommissji prośb, i członkom tejże kommissji, za spieszne odsądzenie wielkiej liczby spraw weszłych do niej w roku upłynionym.

— N. CESARZ JMĆ raczył rozkazać znajdującemu się przy Departamencie dóbr Rodziny CESARSKIEJ Rzecz. Rady Stanu Szambelanowi xciu Golicyn, zostawać przy P. Jenerał-gubernatorze Noworosyjskim i Bessarabskim, dla szczególnych poleceń.

Ukazy Rządzącego Senatu 1) 22 Lutego. (z ogóln. zgom. Departamentów Moskiewskich) O nieprzyjmowaniu do żadnej służby rządowej i niedopuszczaniu do wyborów szlacheckich byłego Niżegorodzkiego gubernialnego Marszałka, Rzeczywistego Szambelana xięcia Gruzinińskiego, za różne prawu przeciwne postęпки, jakoto: utrzymywanie wielkiej liczby zbiegłych włościan i t. p. — 2) 15 b. m. (s 1 Depart.) Z ogłoszeniem nowych prawideł i etatów zarządu CESARSKICH stad wojskowych — 3) 15 b. m. (z ogóln. zgom. trzech pierwszych Depart.) Z rozwiązaniem, że włościanie skarbowi i mieszczanie nie mają prawa iść za swemi żonami, zesłanemi za występki, na Syberyę—4) 20 b. m. (s 1 Depart.) Z ogłoszeniem zatwierdzonego przez N. CESARZA herbu, nadanego prowincji Ormiańskiej. Herb ten jest następny: w polu niebieskiem śnieżny wierzchołek góry Ararat, wśród srebrzystych obłoków; na nim stoi arka Noego, całkiem złota; w dolnej części tarcza rozdziela się na dwie połowy, s których na prawej, w czerwonym polu starożytna korona Królów Ormiańskich, złota, ze srebrną gwiazdą, sadzona perłami; podszewka i zawiązka niebieskie; na lewej, cerkiew Eczmiadzińska, całkiem srebrna, kopuły i krzyże złote. W górnym przedziale herbu, w złotym polu, orzeł rossyjski, obejmujący i trzymający tarcze i oba dolne przedziały tarczy ogólnej. Nad herbem korona CESARSKA. — 5) tegoż dnia. (s tegoż Dep.) O tymczasowym urządzeniu Instytutu wychowania dzieci szlacheckich w Moskwie — 6) tegoż dnia. (s tegoż Depart.) Z ogłoszeniem etatu sadu handlowego w Moskwie. 7) 22 b. m. Z ogłoszeniem

tymczasowego etatu Audytoryatskiego Departamentu w Ministerstwie wojny — Etat ten zajmuje w ogóle 52 osoby a wydatku 76,090 rubli—8) tegoż dnia. (s tegoż Dep.) Z objaśnieniem że zatwierdzone przez N. CESARZA w d. 16 Lutego 1823 r. Zdanie Rady Państwa o prawidłach rozdzielania rodzin włościan skarbowych, dla wypełnienia rekruteczyny, nie zostały zniesione przez nową o naborze rekrutów Ustawę. (G. S.)

— W 1m Numerze Dziennika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z roku bieżącego, pomieszczona jest następująca wiadomość o liczbie dzieci podrzyconych przez ciąg ostatnich lat dziesięciu w dwóch, w Cesarstwie istniejących, zakładach wychowania podrzytków:

1) W Petersburskim:

	Płci męsk.	Płci żeń.	W ogóle.
W roku 1822.	1,456.	1,552.	3,008.
— — 1823.	1,860.	1,917.	3,777.
— — 1824.	1,875.	1,926.	3,801.
— — 1825.	1,984.	2,085.	4,069.
— — 1826.	2,015.	2,059.	4,074.
— — 1827.	1,977.	2,050.	4,027.
— — 1828.	2,013.	2,081.	4,094.
— — 1829.	1,938.	2,059.	3,997.
— — 1830.	2,021.	2,096.	4,117.
— — 1831.	2,083.	2,067.	4,150.

W przeciągu lat dziesięciu 19,222. 19,892. 39,114.

W przeciągu tychże 10 lat umarło: dzieci płci męskiej 16,049, żeńskiej 15,730, w ogóle 31,779. W końcu 1831 roku było w zakładzie: płci m. 6,065, płci żeńskiej 7,696, w ogóle 13,761 dzieci.

Wydatki na utrzymanie przez lat 10 Domu podrzytków, wyniosły 17,052,902 rub. 79 kop.

2) W Moskiewskim:

	Płci męsk.	Płci żeń.	W ogóle.
W roku 1822.	2,227.	2,377.	4,604.
— — 1823.	2,277.	2,377.	4,701.
— — 1824.	2,623.	2,609.	5,232.
— — 1825.	2,765.	2,872.	5,637.
— — 1826.	2,691.	2,879.	5,570.
— — 1827.	2,741.	2,996.	5,737.
— — 1828.	2,564.	2,527.	5,091.
— — 1829.	2,630.	2,704.	5,334.
— — 1830.	2,429.	2,567.	4,996.
— — 1831.	2,629.	3,018.	5,647.

W ogóle, w przeciągu

lat dziesięciu 25,576. 26,973. 52,549.

W ciągu tychże lat 10, umarło dzieci: płci męskiej 17,434, płci żeńskiej 17,279, w ogóle 34,713. W końcu 1831 roku było w zakładzie dzieci: płci męskiej 10,885, żeńskiej 12,903, w ogóle 23,788. Wydatki na utrzymanie zakładu, w dziesięciu latach, wyniosły 17,223,993 r. 55½ kop.

— Podług tegoż Dziennika liczba ślubów rozwiązanych w 1831 roku w Rossyi między osobami wyznania Greko-rossyjskiego, wynosiła w ogóle 210. Liczba ta, ze względu na przyczyny prawne, dzieli się następująco: S powodu niezdolności 2, cudzołóstwa 6, ucieczki i niewiedomego pobytu 103, zesłania na Syberyę 69, zawarcia ślubów pod życiem osób, s którymi takowe śluby przedtem były zawarte, 25, pokrewieństwa i lat niezupełnych 4, s

powodu zaślubienia przez popa s sekty odszczepieńców (раскольниковъ) 1.

— Do Petersburga przybyli: 22 b. m. s Tuly, zostający w obowiązku Ochmistrza Dworu xzę Gagarin; z Nowgorodu, Dowodzący oddzielnym grenadyerów Jener-porucznik Nabokow. (G. P.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 22 Marca. 15go izba niższa zamieniła się w komitet dla roztrząsania bilu o uśmierzeniu rozruchów w Irlandyi. P. O'Connell jeszcze raz nalegał o przerobienie pierwszego artykułu, żądając, ażeby lord namiestnik nie mógł zabraniać zgromadzeń mających jedynie na celu układanie prośb do Króla lub parlamentu. Lecz poprawa ta, po dość długich rozprawach odrzuconą została większością 246 głosów przeciw 85; pierwsze trzy artykuły bilu kolejno przyjęto.

18go P. Cobbet powstawał przeciw prośbom o nadanie praw politycznych żydom, i skłaniał izbę, ażeby nie dała się uwieść wspaniałości swojej, i nie użyczała przywilejów służących chrześcijanom, tym, którzy najgrawją się s Chrystusa. Tenże P. Cobbet mówił jeszcze przeciw podanej przez P. Marshall prośbie mieszkańców miasta Leeds, podpisanej przez 18,000 osób, o zniesienie niewoli. Dowodził, iż negrowie w osadach daleko lepiej odziani są i żywni, aniżeli klasa robotników w Anglii, i, że sądzi, iż parlament ma w tym przedmiocie zupełnie fałszywe wyobrażenia. Następnie wrócono znowu do rozpraw o uśmierzeniu rozruchów w Irlandyi, i wzięto pod rozwagę 4ty artykuł bilu. P. O'Connell w długiej mowie powstawał przeciw całemu temu prawu. Czynił uwagę, że i sami nawet członkowie parlamentu nie są od niego wyjęci, i, że ministrowie będą mogli chwycić tych, których się im będzie zdawało i wyprawiać do Botany-Bay. Główną pobudką jego oporu jest zdanie, jakoby za pomocą tego bilu chciano zaprowadzić despotyzm wojenny naprzód w Irlandyi, następnie zaś i w Anglii. Pomimo tego odrzucono znaczną większością kilka popraw P. Lambert i jedną samego P. O'Connell, i przyjęto artykuły: czwarty, piąty, szósty, siódmy i ósmy. Posiedzenie zamkniętém zostało o 3ej s północy. Że bil o rozruchach ma ogółem artykułów 41, stąd wnosić można, że rozprawy jeszcze się długo pociągną.

— Statki parowe krążące pomiędzy Angliją a Irlandyą przewiozły tam w przeciagu ostatniego tygodnia nader znaczną ilość gotowych pieniędzy a szczególnież złota, dla zaopatrzenia w nie banki Irlandzkie, które zmuszonemi zostały przez brak gotówki do zupełnego wstrzymania wypłat. Sam bank Angielski wyprawił jak powiadają w souverenach 250,000 f.

— Rzemieślnicy londyńscy zebrali się byli 10 b. m. na jednym s placów publicznych, i jednomyślnie na zgromadzeniu swoim uchwalili rozmaite środki przeciw bilowi o uśmierzeniu rozruchów w Irlandyi.

Paryż 21 Marca. W izbie deputowanych 14 b. m. słuchano raportu Komissyi, wyznaczonej na rozbiór projektu prawa, żądającego 1,500,000 fr. na wydatki tajemne ministerstwa spraw wewnętrznych, i przyjęto go dopiero ograniczywszy sumę tę do 1,200,000 fr. Następnie

wrócono do rozpraw o budżecie ministerstwa handlu i prac publicznych, i uchwalono wydatki następujące: na utrzymywanie w Paryżu gmachów i budowli do powszechnego użytku służących 500,000 fr.; na nową salę posiedzeń izby deputowanych 500,000 fr.; na dokończenie robot około więzień głównych 600,000 fr.; na prace powszechnej użyteczności po departamentach 300,000 fr.; na zakłady naukowe 105,000 fr.; na zachęcanie nauk i sztuk pięknych 234,000 fr.; z dodaniem do nich przez samą izbę jeszcze 66,000 fr.; na stada końskie i nagrody dobrego ich chowu 1,500,000 fr.; na szkoły weterynary i zachęcanie rolnictwa 410,000 fr.

— 15go Przed przystąpieniem do zwykłych zajęć i s powodu opóźnienia się członków w przybywaniu na posiedzenia w oznaczonej godzinie, P. Dupin złożył izbie raport o tém co dotąd zrobiła, a co jeszcze ma przed sobą do zrobienia. Ogółem przedstawiono dotąd izbie 60 projektów rozmaitych praw; s tych, wysłuchano już raportów komissyi o 40stu; odrzucono lub przyjęto 27; 13 raportów oczekuje jeszcze rozpraw, a o 20 projektach wcale nie było jeszcze raportów.

W 27 raportach o których izba już wyrzekła, znajdują się dwa szczególnież prawa wielkiej wagi: prawo wewnętrznej organizacyi departamentów, i prawo o wywłaszczeniu; następnie budżeta pięciu ministerstw, jedno prawo o dodatkowej summie na wydatki i 10 praw innych w tymże przedmiocie, któremi izba uchwaliła ogółem wydatków na sumę 58,000,000 fr.

Otoż więc pozostaje jeszcze do rostrząśnienia 14 praw o których przygotowano już raporta i 20 o których raportów niemasz. A przy tak opieszalym biegu spraw, wszystkie soboty są jeszcze poświęcone na słuchanie prośb lub drobnostek, które na sześciu dniach posiedzeń jeden całkowicie ujmują. A nawet na posiedzeniach zwyczajnych, któreby powinny zaczynać się o 1ej a kończyć o 6ej, za ledwie zgromadzają się o 2ej, a o 5ej roschożą. Takimi to sposobem traci się nieustannie czas, i sessya mocno będzie musiała przedłużyć się. — Po P. Dupin mówili w tymże przedmiocie PP. Verollot i Fulchiron, i na wniosek pierwszego uchwalono, ażeby izba zgromadzała się odtąd o 12, i ażeby o 1ej czytany był spis członków.

Wrócono znowu do rozpraw o budżecie ministerstwa handlu i przyjęto kolejno wydatki następujące: na handel i rękodzieła 380,000 fr.; na zakłady zdrowia 50,000 fr.; na zachęcanie rybołówstwa morskiego 3,000,000 fr.; na miary i wagi 720,000 fr.; na zakłady dobroczynne 475,000 fr.; na zapomogi dla osadników 1,000,000 fr.; na rozmaite inne zapomogi 426,000 fr.; na szczególne prace w stolicy 801,000 fr.; na zapomogi teatrów Królewskich i kass pensyonaryuszów akademii Królewskiej i Konserwatoryum muzycznego 1,300,000 fr.

— 18go ciągnęły się dalej i ukończyły rozprawy o budżecie ministerstwa handlu i prac publicznych. Przyjęto kolejno wydatki następujące: dodatku do rozmaitych kosztów 11,317,987, z ujęciem s tej summy 166,000 fr. na płacy prefektów i 62,800 fr. na płacy sekretarzy jeneralnych, których radzono przywrócić; na wydatki niestałe, właściwe każdemu departamentowi 24,522,306 fr.; na zasiłki w przypadkach nagłej potrzeby dla tychże departamentów 859,376 fr.; na wydatki nadzwyczajne do powszechnego użytku służące, o których w każdym departamencie stanowi rada jeneralna 14,200,000 fr.; na zapomogi po departamentach pogorzecom i t. p. 1,886,331

fr.; na nowe roboty około dróg w departamentach zachodnich 400,000 fr.

— Królowa Jmé s książętami Nemours, Joinville i księżniczką Maryą, przybyli tu z Bruxelli 19 b. m.

— Tegoż dnia wrócił tu Wiednia marszałek Maison.

— 20 b. m. wrócił z podróży swojej do Włoch generał Sebastiani. Pobyt w tym kraju przywrócił mu zupełnie zdrowie i sily.

— Według listów z Algeru, xżę Rovigo uderzony został znowu apoplexyą, i, nie będąc w stanie dłużej tam bawić, powrócił do Francji. Wylądował już on w Tulonie.

— Sprawa o zamach na życie królewskie w d. 19 Listopada z. r. przez strzelanie na moście s pistoletu, ukończoną została 19 b. m. uwolnieniem obu oskarżonych PP. Bergeron i Benoit od winy. W skutek tego wypuszczono ich też niezwłocznie na wolność. W przyszłym numerze Tygodnika damy czytelnikom naszym ciekawe szczegóły tego posiedzenia sądu d'assises, i wyjątki z mowy obrońców oskarżonych.

— Wiadomo iż we Francji wszystkie koszta przewodu sądowego osób które uwalniane bywają od winy, spadają na rachunek rządu, jeśli sprawa wszczęta została na żądanie prokuratora królewskiego. Owoż, jedna z gazet paryskich czyni uwagę, że koszta sprawy osób uwięzionych na statku *Carlo Alberto*, zwiększone ogromnemi wydatkami na przewożenie z miejsca na miejsce świadków, wyniosły przeszło 800,000 fr.

— Otworzono tu właśnie składkę w celu zachowania P. Lafitte własności jego hotelu, który, jak wiadomo, przeznaczony został na sprzedaż. Między innemi P. Dupin starszy podpisał na 3,000 fr.; bankier zaś Aguado, przesłał utworzonemu na ten cel komitetowi, gotówką 100,000 fr. Trudno zdaje się znaleźć kraju, w którymby osoby prywatne okazywały taką wdzięczność i szacunek ku byłemu, podpadłemu na majątku ministrowi. P. Dupin w liście przy którym mu pieniądze przesłał dodaje: iż gdyby każdy z jego dłużników dał na składkę chociaż po jednym obolu, możnaby nie tylko wykupić hotel, lecz wybudować mu nowy pałac, piękniejszy od Luwru.

Madryt 15 Marca. Gazeta tutejsza ogłasza następujący dekret Królewski z d. 13 b. m., wydany do prezydenta rady ministrów:

«Gdy Król Jmé Portugalii, możny moj siostrzeniec, oświadczył mi w liście z d. 25 Lutego b. r. z Braga, najżywszą chęć ażeby najukochańsza moja siostrzenica a jego siostra, xczka Beyra, wrócić została na łono rodziny, s powodu, iż ożenienie się syna jego Infanta Don Sebastiana, zniosło opiekę która stała się była przyczyną wyprawienia xczki Beyra i jej pobytu w Hiszpanii,—chętnie się zgodziłem na tak słuszne żądanie; i, sama też xczka Beyra, zezwoliwszy na przedsięwzięcie tej podróży, wyznaczyła na dzień wyjazdu 16 b. m. Towarzyszyć jej będą: ukochany brat moj, Infant Don Carlos z Infantem Don Sebastianem, którzy prosili mię o pozwolenie oddalenia się z rodzinami swojemi z Madrytu, na dwa miesiące. Oznajmuję wam o tem, ażebyście znieśli się w tym przedmiocie z należnemi władzami, dla przedsięwzięcia wszelkich

środków, jakich wymagać może bezpieczeństwo tak dostojnych podróżujących; i zabraniam, jak podczas wyjazdu mojego do Katalonii, ażeby na drodze ich nie robiono niczego, co by mogło być uciążliwym dla mieszkańców.»

Lizbona 2 Marca. Roskazem dziennym do czynnej armii z d. 24 z. m. Don Miguel oznajmił jej, iż ze względu na słaby stan zdrowia wice-hrabi Santa Martha, uwolnił go od naczelnego dowodztwa nad wojskami swojemi, które porucza s tego powodu dotychczasowemu ministrowi wojny, radcy stanu, hrabi San Lorenzo. W obowiązkach ministra zastępować go będzie, do powrotu, honorowy radca stanu, generał-porucznik i naczelnik głównego sztabu hrabia Barbaceua.

— Czytamy w gazecie lizbońskiej z d. 1 b. m. «Oblężenie Oporto codnia staje się ścisłejszém, i baterye królewskie ogniem swoim przyprawują powstańców o wielkie klęski. Wszystkie okręty kuszące o zbliżenie się do brzegów i wylądowanie zasilek, narażają się na nieuchronną zgubę. Przed kilką właśnie dniami widziano na skałach podłe Cabadello, szczątki jednego rozbitego okrętu, i wyrzucone na brzeg trupy. Twierdzą też, iż około Villa de Conde powstańcy utracili podobnie jeden statek parowy, działaniem burzy i ognia naszych bateryj. Nadewszystko zamek Cabadello jest postrachem rokoszan, gdy działa jego zamiatają w kierunku Foz całą przestrzeń aż do brzegów morskich. Z niemniejszą też gorliwością i skutkiem działają bateryje królewskie usypane ze strony północnej.»

«Choroby ciągle grassują w samém Oporto, gdzie co dnia umiera do 15 osób. Skupienie się tylu razem nie-szczęść, przyprowadza do ostatniej rozpaczny nieszczęśliwych mieszkańców tego miasta.

— Poźniejsze listy z Lizbony, dochodzące 5 Marca mówią o walnej jakiejś bitwie, która jakoby stoczoną została pod Oporto 4 t. m. a o której żadnych jeszcze nie wiadano szczegółów, otrzymawszy jedynie doniesienie o jej zajściu drogą telegraficzną.

(J. S. P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Rzeźbiarz Tomasz Ritchie, w Edinburgu, kończy właśnie posąg Walter-Scotta, który powszechnie ściągają podziwienie. Sławny ten pisarz wystawionym jest w todze adwokata, ze zwojem papierów w ręku. Rysy jego twarzy uderzają nadzwyczajnym podobieństwem.

— W Manchester spuszczone ostatniemi dniami z wariatu nowy statek parowy całkiem z żelaza, przeznaczony do żeglugi pomiędzy Ostendą i Bruges. Nazwisko jego jest *Królowa Belgów*. Ma 75 stóp długości na 14 szerokości i 9 wysokości. Podobne statki używane są od lat dwóch z największym pożytkiem do żeglugi po kanałach szkockich, i *Królowa Belgów* podobnie zamowiona została dla żeglugi po kanałach wewnętrznych, przez kompaniją która się w tym celu zawiązała, i na której czele znajduje się sam Król Leopold.